

Nadciągą Gwardia Krajowa?



Dywersonanci, ładunki wybuchowe, atak na więzienie, odparcie ataku na miasto i atak na bazę napastników - to scenariusz ćwiczeń, jakie odbyły się w październiku w Siedlcach. Ćwiczeń nietypowych, bowiem wzięło w nich udział 500 żołnierzy i cywilów zrzeszonych i szkolonych w organizacjach paramilitarnych. Te manewry dają nadzieję, że w najbliższym czasie powstanie w Polsce obrona terytorialna. Ćwiczenia były formą przygotowania do budowy tej struktury.

Rząd od dawna zapowiada budowę polskiej obrony terytorialnej, wskazując, że powinna być uzupełnieniem zawodowej armii. Wraz ze zmieniającą się sytuacją geopolityczną presja na jej budowę rosła. Dziś wydaje się, że między największymi partiami politycznymi, PO i PiS, panuje zgoda - OT jest Polsce potrzebna. Szczególnie, że lansowany i budowany przez koalicję PO-PSL pomysł Narodowych Sił Rezerwowych okazał się zupełną klapą. Jak donosiła „Rzeczpospolita”, MON ma już plan budowy Gwardii Krajowej. Ma być wzorowana na szwedzkiej Hemvarnet i amerykańskiej Gwardii Narodowej, w jej szeregach ma się znaleźć docelowo 300 tys. członków, a jej jednostki mają działać w każdej gminie. Z doniesień gazety wynikało, że w MON powstał wreszcie konkretny pomysł na zagospodarowanie społecznej chęci zaangażowania Polaków w obronę ojczyzny. Choć na razie wciąż nie znamy szczegółów - choćby tego, ile ma trwać służba, jak ma być wynagradzana, jak ją łączyć z życiem zawodowym - powstanie w MON planu jest pozytywnym krokiem.

Prof. Romuald Szeremietiew, od lat apelujący o powstanie oddziałów obrony terytorialnej, przywiązuje do tego projektu duże znaczenie. „Jeśli agresor wie, że w każdej miejscowości są uzbrojeni ludzie, którzy będą bronić swoich domów, to pojawi się dla niego poważny kłopot, jak zająć nasz teren. Tu już nie wystarczy pokonać tych tysięcy żołnierzy, czy zlikwidować jakieś policyjne grupy antyterrorystyczne. Agresor wie, że opór będzie powszechny. Polsce potrzebna jest właśnie demonstracja, że Polska jest w stanie stawić powszechny opór. A wtedy nieprzyjaciel odstąpi od agresji” - mówił portalowi wPolityce.pl, pytany, dlaczego OT ma poprawić polskie bezpieczeństwo. W jego ocenie wartość takiej struktury jest nie do przecenienia.

Stanisław Żaryn

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (44/2015)

fot. M. Żegliński